Nr. 25. **GAZETA NARODOWA.** Czwartek 27. stycznia 1870.

Lwów dnia 27. stycznia.

O przesileniu ministerjalnem nic nowego nie podają wtorkowe dzienniki wieczorne. Tylko peszteńskie podają wiadomość, iż zbliżenie się między Beustem a Giskrą jest tylko pozorne. Rozprawy specjalne nad adresem zapewne wczoraj się ukończyły, ale jeszcze wczoraj nie było żadnej pewności co do składu nowego ministerstwa. Rozbija się rzecz dotąd o ministerstwo spraw wewnętrznych i policji, których korona nie chce oddać p. Giskrze. Tymczasem, że zmowy są na porządku dziennym, więc i pięciu ministrów zrobiło zmowę i odpowiadają: albo wszystkich pięciu wejdzie do przyszłego gabinetu, albo żaden.

Dwa tygodnie upływa od dymisji trzech ministrów, i od danego p. Plenerowi polecenia, utworzenia nowego gabinetu, a dotąd niema możliwości utworzenia ministerstwa. Do każdego proponowanego dotąd składu albo kandydaci stawiali warunki, których korona nie przyjmowała, albo korona stawiała warunki, których kandydaci nie przyjmowali.

Lecz ktoby liczył na wpływ p. Beusta, iż będąc za ugodą z narodowościami, tak rzeczy poprowadzi, iż w końcu sprawa ugody weźmie górę, ten by się mógł bardzo mocno zawieść. Pan Beust jest bardzo giętki. Gdy go korona i Węgry poprą, to pomiesza szyki pięciu ministrom i zrobi ich niemożliwymi. Gdy nie będzie miał tego silnego poparcia, to pogodzi się z centralistami, uchylając się od spraw wewnętrznych Przedlitawii i składając nawet mandat poselski. Gdyby centraliści się nie obawiali, iż wyrugowanie Beusta z ministerstwa wspólnego wprowadzi Węgrów do tego ministerstwa, jeszcze silniej uderzaliby na niego. Zmianę frontu ich wobec kanclerza w ostatnich dniach, tylko tej obawie przypisać należy.

Z *Czasu* dowiadujemy się, iż biskupi nasi, mianowicie ks. arcybiskup Wierzchlejski, ks. arcybiskup Szymonowicz, Pukalski, a nawet i kardynałowie; ks. Rauscher, twórca konkordatu, i książę Schwarzenberg, arcybiskup praski, zarażeni są józefinizmem. Dlaczego? bo podpisali przedstawienie do papieża, ażeby nie dawał pod obrady soboru sprawy nieomylności papieża. *Czasowi* podoba się jedynie arcybiskup Halka-Ledóchowski, więc namawia przejętych niby józefinizmem biskupów naszych, ażeby osobne *polskie* koło utworzyli, a od austrjackich i węgierskich się usunęli. Ultramontanizmowi więc nagle narodowość polska ma służyć za podstawę do oderwania biskupów polskich od ich przekonań w rzeczach wiary!

Obrzydliwe pobudki podsuwa biskupom pobożny korespondent *Czasu*. Pisze on, iż ambasador austrjacki wpłynąć miał na nich groźbą konfiskaty dóbr! Czy i na arcybiskupa Szymonowicza i biskupa Pukalskiego, który żadnych nie mają dóbr?... Groźba ta miała wpłynąć na przekonania biskupów naszych, iż podpisali wbrew swemu wewnętrznemu przeświadczeniu przedstawienie przeciw wprowadzeniu na sobor kwestji nieomylności papieża! I to potwarze *sans façon* drukuje *Czas* pobożny.

Najobrzydliwszą potwarz rzuca na księdza arcybiskupa Szymonowicza. Pisze bowiem, iż gdy się dowiedział, iż papieża nie miłe dotknęło to przedstawienie w sprawie nieomylności papieża, to ks. arcybiskup cofnąć ma swój podpis. Więc i wbrew przeświadczeniu swemu podpisał, i jedynie dla przypodobania się papieżowi podpis cofa! Piękny obraz ojca kościoła daje więc *Czas* pobożny. — Ale skoro to pomagać ma w walce jezuitów i zmartwychwstańców przeciw najzasłużeńszym ojcom kościoła, jak n. p. kardynał Schwarzenberg i inni — to i taką broń *Czas* uważa za godziwą.

Niedawno żądała *Morgenpost* wiedeńska od cesarza i armii złożenia przysięgi na konstytucję; teraz żąda *Tagblatt*, ażeby członkowie rodziny cesarskiej, tudzież w ogóle osoby krwi panującej, podlegali powszechnym prawom cywilnym i karnym.

Król pruski ciągle słaby, i dlatego nie mógł przyjmować arcyksięcia Karola Ludwika z całą monarszą gościnnością. Arcyks. bawił w Berlinie trzy dni, przyjmowany z szczerością przez rodzinę królewską. Nikt jeszcze nie wie, czy z tą wizytą łączy się jaka sprawa polityczna, prócz zbliżenia obu dworów.

Niektóre pisma wiedeńskie zaczynają teraz z góry mówić o Prusach, wskazując na południowe Niemcy, które są za Austrją, a teraz zanosi się na obalenie gabinetu bawarskiego, przychylnego Prusom, skutkiem czego upaść by musiał i gabinet Warnbülera w Wirtembergii. Ale to Badeńskie tem ściślej połączy się z Prusami i przyjaźń Bawarji i Wirtembergii jest dla Austrji ciężarem, nie pomocą; i Węgry nigdy nie pozwolą, ażeby Austrja nanowo podjęła dawną swoją politykę niemiecką.

Niemcy wołają wprawdzie, że Austrja nie wiele sobie pretensji rości do Wschodu, do Turcji, bo tę część polityki złożyła zupełnie w ręce Węgier, a to jednak musi szukać związków w Niemczech; ale to próżny wybieg, skoro się Madziarom oczu nie wydzieli. Niemcy austrjaccy muszą się ograniczyć na Przedlitawie, jak w Węgrzech zupełnie się w duchu i tendencjach zlali z Madziarami.

Obie izby bawarskie posunęły się w swoim wstręcie do ministerjum do tego, że komisje adresowe nie zaprosiły ministrów na posiedzenia swoje, a referenci projekta do adresu dyktowali członkom komisji, ażeby drogą druku nie rozeszły się po za koło komisyj.

W Holandji z nienawiści do Prus urządzają powszechne uzbrojenie i fortyfikują wybrzeża.

W Paryżu toczą się w senacie i izbie rozprawy nad kwestjami ekonomicznemi. Zwolennicy ceł ochronnych żądają wypowiedzenia traktatu handlowego zawartego z Anglją; do nich należy Thiers. Ale to podobno daremne usiłowanie, chociaż gabinet w tej ważnej sprawie nie całkiem jest zgodny, i ztąd wieści o nowych zmianach w gabinecie. Zapewne ustąpi tylko minister handlu, Louvet, jako niezdolny.

W Creuzot spokój, już nawet przywódzcy robotników wrócili do pracy. W Paryżu spokój mimo skazania Rocheforta; ustały nawet wieczorne przechadzki tłumów takzwanego ludu po ulicach. Słabość partji radykalnej okazała się jawnie — rząd odniósł zupełne zwycięstwo, nietylko moralne. W łonie radykałów wybuchł spór między Rochefortem a Vermorelem, redaktorem *Reformy*, któremu Rochefort publicznie zarzucał, że podżega lud z polecenia rządu. Vermorel zaproponował, ażeby sprawę tę oddano pod sąd polubowny, i wzywa Rocheforta, aby od siebie zaproponował sędziów. Feliks Pyat znowu uszedł z Francji przed więzieniem, na które za przestępstwa prasowe został skazany.

Paryzkie centralne stowarzyszenie żydowskie *Aliance Izraelite*, istotnie jak mówił Kogolniczano, gra rolę szóstego mocarstwa. Przeciw ostatniemu rozporządzeniu Kogolniczana wystosowało ono z podpisem pana Cremieux bardzo energiczny protest do Anglii, Francji, Moskwy, Prus, Austrji, Włoch i Turcji, wzywając interwencji tych mocarstw.

O ile słychać z Moskwy, studenta Neczajewa, który miał swego kolegę Iwanowa, jako szpiega zamordować, jeszcze nawet nie odkryto, ale jego towarzysza, Uspeńskiego, który miał porobić zeznania. Na podstawie tych zeznań aresztowano wiele osób w m. Moskwie i w Elisawetgradzie, i w Gubernii Chersońskiej utworzono osobną komisję śledczą pod przewodnictwem jenerał-gubernatora Kotzebuego, która ma zbadać spisek ostatni co do południowej Moskwy.

Korespondencje Gazety Narodowej.

Wiedeń d. 25. stycznia.

⊙ Na dzisiejszem posiedzeniu Izby skończyła się sześć dni trwająca rozprawa jeneralna nad adresem. Zabierało jeszcze głos czterech mowców: dr. Czerkawski, Dienstl i Figuly; — zapisanych jeszcze było sześciu Niemców: Gustaw Gross (z Reichenbergu) Zaillner, Ryger, Ferd. Kotz, Wiktorin i Hanisch. Zamknięto dyskusję i na mowcę jeneralnego wybrali ci pozostali dr. Grossa.

Więcej niż półtorej godziny trwająca mowa dr. Czerkawskiego, była niezawodnie najbogatszą w treść realną ze wszystkich mów w tej kwestji, deputowanych z mniejszości, którzy zwykle więcej ogólnikowo rzecz traktowali. P. Czerkawski dochodził do ogólniejszych konkluzyj dopiero po rozwinięciu na zasadzie najściślej wyrozumowanej i z przytoczeniem szczegółowych dat poglądu swego na każdy moment, który dotknął, i jeżeli mowcy z naszego obozu mieli cel wyświecić nasze stanowisko polityczne w obecnej sytuacji państwowej, to najpraktyczniej pojął i najpracowiciej przeprowadził to zadanie p. Czerkawski. Szkoda że nieakustyczność sali i znużenie Izby psuły wrażenie tej mowy.

Z Niemców najlepiej mówił dr. Gross, jeden z najzdolniejszych i najwykształceńscych członków Izby. I on robił wycieczki na kanclerza, ale jakoś już dziś nie przyklaskiwali temu Niemcy — niewiedzieć czy dlatego że im już sprzykrzyła się ta komedja czy może z innych przyczyn.

Jutro przemawiać ma dr. Giskra i może także p Plener a w końcu sprawozdawca br. Tinti.

Pan Beust miał cofnąć swój zamiar wnoszenia, przy dyskusji szczegółowej poprawek, jak to był zapowiedział w sobotniej mowie.

O krizys ministerjalnej, która teraz dopiero poczęła być przesileniem systemu, tysiączne krążą wieści. Która z nich sprawdzi się, tego nikt nie wie — nawet podobnoś ci, co o tem decydować mogą. Zależy to od sposobu dalszego rozwinięcia się wypadków w parlamencie.

Dr. Berger podziękował p. Piotrowi Grossowi w bardzo uprzejmym liście, za obronę wobec napaści Streeruwitza.

Przegląd polityczny.

Dwór austrjacko-węgierski coraz więcej usuwa się od atmosfery wiedeńskiej, a przenosi się do Węgier. Nietylko ma część zimy przepędzić w Budzinie, ale i na wiosnę wybiera się do Gödöllö (zamek i dobra, darowane królowi r. 1867. przez sejm węgierski po koronacji.)

Dr. Klaudy, i hr. Leon Thun udali się dnia 24. b. m. z Pragi do Wiednia, gdzie już długi czas bawi dr. Zeithammer, jeden z przywódzców czeskich.

Projekt urządzenia Austrji, niewłaściwie nazwany federalistycznym, jaki w studjum swojem podał dr. Fischhof, został potępiony przez organa moskiewskie. *Gołos* zowie ten projekt tworem polityka izdebkowego, za którym nie stoi żadna partja (a Czesi? p. r.) i stać nie będzie — „bo Niemcy w Austrji nigdy się nie wyrzekną swych zachcianek hegemonistycznych.“ Moskale obawiają się uspokojenia wewnętrznego Austrji na podstawie zadowolenia narodowości. „Austrja posiada liczną ludność słowiańską; gdyby ta, zamiast być do muru przyciskaną, mogła się swobodnie rozwijać, to naturalnym skutkiem wywarłaby ogromną siłę przyciągającą na Słowian pod rządem moskiewskim, a tym sposobem mogłaby Ruś odpaść od Moskwy.“

Prócz styryjskiej Izby handlowej, podały wszysktie Izby handlowe z Czech petycję do rządu z żądaniem zniesienia stempla od inseratów, w dziennikach umieszczanych.

Nie tylko Izba niższa bawarska, ale i Izba wyższa okazuje się coraz niechętniejszą obecnemu gabinetowi, sprzyjającemu Prusom.

Według wiadomości z Rzymu dnia 24., Rzym zaniechał reformy w karności, liturgii i obrzędach kościołów wschodnich, nie mogąc przełamać oporu dotyczących biskupów. Adres za nieomylnością papieża ma już nosić 500 podpisów, ale rzecz ciekawa, że odmówiło podpisu kilku biskupów z kongregacji propagandy.

Sprawa monarchizmu, która tak dotkliwe otrzymała ciosy we Włoszech od narodu, a w Niemczech od króla „z łaski Bożej“ Wilhelma, skompromitowana w Meksyku, a jeszcze okropniej obecnie w Hiszpanii — znowu została d. 23 b. m. wytoczoną na prywatnem posiedzeniu większości kortezów (parlamentu hiszpańskiego) a d. 24. na publicznem posiedzeniu. Szło o wniosek republikanów wykluczenia Burbonów od tronu. Prim żądał odrzucenia tego wniosku, bo jest niesłuszny i tylko intrygą, przeciw księciu Montpensier wymierzoną. Książę wyświadczył rewolucji wielkie przysługi; przypominam to, chociaż rzad nie popiera kandydatury księcia; rząd w zgodzie z większością kortezów uchwalił odroczenie sprawy kandydatury. Prim zgadza się z tą uchwałą, nie chcąc w tym punkcie ponieść klęski.

Inny minister, Rivero, powtarza, że jakbądź wypadłby rezultat w głosowaniu, nad wnioskiem republikanów, nie przesądzi on sprawy monarchii. Odrzuceniem tego wniosku ma się tylko na celu utrzymać zgodność. Rodriguez proponuje, aby postawić kandydaturę ks. Montpensier. Rios Rosas uważa wszelkie stawianie kandydatury za niebędące na czasie. Topete, także minister, broni Montpensiera i oświadcza, że wystąpi z ministerjum, skoroby rozstrzygnięto na niekorzyść księcia. W końcu zgromadzenie uchwaliło odrzucić wniosek wykluczenia Burbonów, co też nazajutrz kortezy większością 150 głosów przeciw 37 głosom republikańskim zatwierdziły. Napolonowi III. nie bardzo to się podoba, bo ks. Montpensier jest sam z Orleanów, i ma tylko infantkę hiszpańską za żonę.

Wniosek republikanów hiszpańskich żądał wykluczenia od tronu tak Burbonów, jak i młodszej ich linii, t. j. Orleanów. Na posiedzeniu kortezów d. 24. b. m. Echadgaray odpowiedział Castelarowi, republikaninowi, że rewolucja obaliła tylko monarchię „z łaski Bożej,“ ale nie monarchię „z woli ludu“— i przestrzegał większość przed łapką republikanów; rząd jeszcze nie ma żadnego kandydata, i nimby przywrócono wypędzonych Burbonów, skąpałaby się we krwi cała Hiszpania. Prim oświadczył, że ani królowa Izabella ani ks. Alfons (jej syn) nie wrócą. „Nigdy, nigdy, nigdy!“ Ministrowie nie mają kandydatów, tylko Topete pozostał wiernym Montpensierowi. W końcu wezwał do zgody i powtórzył, że pójdzie tam, gdzie zechce większość. Rezultat głosowania podaliśmy powyżej.

Sprawa egipsko-turecka co do pancerników i karabinów tak stoi: Na trzykrotne telegraficzne upomnienia ze Stambułu, odpisał wicekról, że nie może dać odpowiedzi, dopóki nie otrzyma rachunku za pancerniki, który oczywiście Wys. Porta zapłaci. Pod temiż warunkami gotów wicekról wydać i karabiny, ale tylko te, których jeszcze nie rozdano między wojsko egipskie. W drugiej depeszy donosi że przybędzie do Stambułu, skoro pułki będą przygotowane. Turcja musiała się zadowolić temi odpowiedziami, ale się zbroi.

Kronika.

— **Walne zgromadzenie członków kasyna mieszczańskiego** odbędzie się w sobotę dnia 30. stycznia wieczorem o godzinie siódmej w sali kasynowej.

Do rodaków pod panowaniem austrjackiem.

Uważając scenę narodową za jedne z najgłówniejszych dźwigni utrzymania życia polskiego w Poznańskiem, życia zagrożonego zalewem sąsiedniego pierwiastku, jeśli mu się wcześnie a gorliwie nie przyjdzie w pomoc, — zawiązali się niżej podpisani w komitet, który sobie wziął za zadanie zebrać potrzebne fundusze na wzniesienie gmachu teatralnego w Poznaniu.

W przekonaniu, ziomkowie galicyjscy, że porówno z nami pojmujecie doniosłość podjętego przez nas dzieła i że razem z nami uznajecie w niem przedsięwziecie nie miejscowego, nie prowincjonalnego, ale narodowego prawdziwie znaczenia, — odwołujemy się, otwierając składki na zbudowanie teatralnego gmachu w Poznaniu, i do Waszej ofiarności i gotowości patrjotycznej.

Jesteśmy silnie przeświadczeni, że zaufanie, jakie w Was pokładamy, nie dozna zawodu. Posłuszni i uważni na każdy głos narodowego wezwania, z Waszych stron nas dochodzący, jesteśmy aż nazbyt pewni, iż i nasze wołanie sympatyczny w sercach Waszych znajdzie oddźwięk. Raczcie tedy spieszyć z Waszemi ofiarami, według sił i możności ku poparciu tak ważnego, ale trudnego i mozolnego dzieła, jakie podjąć uważaliśmy za rzecz obowiązkowości obywatelskiej.

Redakcje pism galicyjskich pozwalamy sobie prosić zarazem uprzejmie, aby niniejszą odezwę naszą powtórzyć i w biurach swych składki na tenże cel otworzyć zechciały.

Poznań, dnia 21. stycznia 1870.

Adolf hr. *Bniński*.

Stanisław Chłapowski, *Leon Czarliński*, *Ignacy Grabowski*, Dr. *Bogdan Jarnatowski*, *Antoni Kalkstein*, *Antoni Krzyżanowski*, *Stefan* hr. *Kwilecki*, Dr. *Karol Libelt*, *Mieczysław Łyskowki*, *Władysław Łącki*, Dr. *Teofil Matecki*, *Seweryn* hr. *Mielżyński*, *Bolesław Potocki*, *Józef* hr. *Potulicki*, *Antoni Raczyński*, *August* Ks. *Sułkowski*, *Konstanty Sczaniecki*, *Leon Śmitkowski*, *Władysław Taczanowski*, *Zbigniew* hr. *Węsierski-Kwilecki*, Dr. *Zielewicz*, *Teodor Żychliński*, Redaktor.

W administracji *„Gazety Narodowej“* przyjmowane będą wszelkie datki na cel powyższy. Nie wątpimy, iż popłyną one hojnie, z szczerego serca, jako dowód żyjącego w nas uczucia łączności z Bracią Wielkopolską.

— **Z towarzystwa prawniczego**. Jutro, w piątek dnia 28 b. m. odbędzie się w Czytelni Towarzystwa o godzinie 6. wieczorem zwyczajne posiedzenie sekcji dla prawa cywilnego, karnego, i t. d.

— **Katedra języka włoskiego na uniwersytecie lwowskim**. Ministerjum oświaty pozwoliło panu Emanuele cav, di *Stauber* wykładać język włoski na uniwersytecie naszym. Wykłady rozpocznie p. Stauber z początkiem kursu letniego.

— **Oryginalna fundacja**. Na poniedziałkowem posiedzeniu Rady miejskiej krakowskiej, sekretarz Rady doniósł, że nieznany zgłosił się pisemnie przez Cz. W. Markiewicza do prezydjum, ofiarując 20. 000 złr. na cele oświaty z prośbą, aby Rada miejska fundusz ten wzięła pod swój zarząd przyczem dawca załącza bliższe objaśnienie swej woli i kładzie warunek: ażeby fundacja jego wtedy dopiero weszła w życie, kiedy przez procenta kapitał 20.000 złr. wzrośnie do olbrzymiej sumy 10,000.000 złr. Rada uchwaliła podanie to dać do rozpatrzenia komisji skarbowej. To już zupełnie „a la Sue“.

— **W Stryju** dnia 21. b, m. był pożar domu w skutek eksplozji nafty u fabrykanta świec parafinowych i okazało się, że przyrządy do gaszenia były w stanie zaniedbanym: koni do sikawek brakło, mimo, że para powinna być gotową na wszelki wypadek; sznur do dzwonka alarmowego był urwany, tak, że nie można było sygnalizować pożaru i t. d. Jest to nauka na przyszłość.

— **W nowym Sączu** odbędzie się dnia 31. b. m. walne zgromadzenie oddziału Tow. pedagogicznego w celu wyboru i przedstawienia kandydatów do nagród, przeznaczonych przez sejm dla zasłużonych nauczycieli ludowych. Powiat limanowski przyłączony jest do oddziału Nowosądeckiego Tow. pedagogicznego.

— **Intryga i miłość** Szyllera, przedstawioną będzie jutro, w piątek, w teatrze naszym. W sztuce tej wystąpi po raz pierwszy młody, utalentowany artysta p. Wolański, członek sceny krakowskiej.

— **W Liverpoolu**, w Anglii, poddczas nabożeństwa w kościele katolickim w skutek popłochu rzuconego wołaniem: gore! powstał taki ścisk we drzwiach, że uduszono 15. osób

— **Zarząd filli bobreckiej** Stow. Przyj. oświaty ludowej, zawiadamia Członków, iż w dniu 6. lutego 1870 w południe, odbędzie się roczne ogólne zgromadzenie w Bóbrce. Porządek dzienny: 1) Zagajenie posiedzenia; 2) Sprawozdanie o czynnościach zarządu; 3) Sprawozdanie Komisji kontroli rachunkowej; 4) Wybór delegata i Zarządu. — Dr. Zaleski.

Wiedeń dnia 25 stycznia. Usposobienie przystępne, ceny się ustalają. Pszenica z Marosz 86 f. 5.10 loco kolej zachodnia, słowacka loco Tarnocz 4.80. Żyto i jęczmień bez obrotu. Owies zaledwie zdoła się utrzymać przy cenach podawanych, sprzedaż szczupła po 4.60 za cetnar wied. Kukurudza 3.00 za cetnar cłowy. Właśnie nadeszłe w tej chwili depesze telegraficzne z okolic Cisy i Banatu donoszą o silnych mrozach, które wpłyną w tych dniach pewnie na pomyślny stan dróg.

Ostatnie wiadomości.

I w Wiedniu zecerzy wypowiedzieli, iż po 14 dniach porzucą robotę, jeźli im żądanych cen nie dadzą. Postąpili więc nie tak bezprawnie jak u nas, gdzie bez wszelkiego wypowiedzenia nagle jednej chwili, opuścili drukarnie. Właściciele drukarń i dzienników zobowiązali się w Wiedniu nie przyjmować cen, dyktowanych przez zecerów, a w razie porzucenia przez nich roboty, wydawać tylko dzienniki w małym, czwartą część dzisiejszych obejmującym formacie. Wkrótce więc i w Wiedniu i w Peszcie będą tak samo wychodzić ułamkowe dzienniki jak we Lwowie.,

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych toczyły się dalej rozprawy adresowe. Bar. Tinti (sprawozdawca) dowodzi, iż powód niezadowolenia nie leży w konstytucyi, lecz w błędzie dzisiejszych czasów, że narodowość uważa siebie za cel samoistny, upośledzając cele państwa. Federalizm jest niedodobny, gdyż Węgry zawarły ugodę z państwem jednolitem a nie z państwem federacyjnem. Większość jest skłonną do pojednania, zgadza się na zmiany konstytucyi, skoro wniesionemi będą na drodze konstytucyjnej pozytywne propozycye, dające się utrzymać. Mowca kładzie nacisk na konieczność ścieśnienia sfery kanclerza państwa, tudzież, aby ministrowie wspólni nie mogli być deputowanymi ani tu ani w Węgrzech; niemniej, aby dokładnie oznaczonym był fundusz depozycyjny.

Giskra oświadcza, iż teraźniejsi ministrowie zgadzają się zupełnie z adresem większości, dowodzi, że rząd zrobił co tylko mógł dla obrony narodowości. Co się tyczy zarzutu nieudolności rządu, wskazuje stan teraźniejszy i stan jaki istniał przed dwoma laty. Nigdy rząd nie podzielał zdania, iż nie należy dążyć do poprawy konstytucji; wzywa każdego, aby wystąpił ze skargą przeciw rządowi, jeśli ten popełnił niesprawiedliwość albo okazał niepojednawczość, wskazuje pod tym względem zaprowadzenie sądów przysięgłych i zniesienie stanu wyjątkowego w Pradze. Rząd zaprzysiągł, iż stać będzie na podstawie konstytucji, i nie rozumie rokowań z tymi, którzy stoją po za konstytucją.

Giskra mówi, że dr. Kaiserfeld nie przyjął prezydentury ministerstwa, a teraźniejsi ministrowie ułożą nowy program. Według telegramu *Czasu* miałby ten program być bardzo demokratyczny, aby służył za chorągiew przyszłej opozycji. Cesarz miał przystać na prezesostwo Hasnera. Unger wzbrania się wejść do ministerstwa. Pięciu ministrów nie mogą zgodzić się na program co do Galicji.

Telegramy „Gazety Narodowej.“

Wiedeń 27. stycznia Przy końcu rozprawy jeneralnej nad adresem, zabrał głos Dr. Giskra. Miał mowę pojednawczą, umiarkowaną. Poczem nastąpiły rozprawy specjalne. Cztery pierwsze ustępy projektu adresowego przyjęto. Zabierał głos hr. Beust, ażeby oświadczyć, iż po wyjaśnieniach ministra spraw wewnętrznych przyłącza się zupełnie do projektu większości, i odstępuje od wszelkiej polemiki!

Paryż d. 27. stycznia. W Ciele prawodawczem wniesiono projekt do ustawy oddania przekroczeń prasowych pod sądy przysięgłych. Zaprzeczono pogłosce o usunięciu się niektórych ministrów. Umarł książe Broglie. Wojska opuściły Creuzot. Pozostało tam tylko pół batalionu.

Madryt 27. stycznia. Wybór księcia Montpensier królem jest nieprawdopodobnym.

Wiedeń d. 27. stycznia. (Z giełdy, godzina 11 min. —.) Akcje banku anglo-austr. 311.50. akcje kredytowe 261.80. Lombardy 241.90. franco-austr. —.—. Usposobienie: dosyć dobrze.

Kursa z dnia 26. stycznia 1870.

godz. 2. min. 5. popołudniu.

Wiedeń. Akcje kredytowe węg. 82.—. Akcje banku anglo-austr. 310.25. Anglo węg. 95.—. Akcje Karola Ludwika 236.50. Kolej siedmiogrodzka 164.—. Kolej południowa 244.80. Kolej alföldzka 170.50 Kolej państwowa 383.50. Kolej lwowsko-czerniowiecka 204.—. Kolej węg. półn.-wsch. 160.—. Kolej północna 211.—. Kolej Rudolfa 162.75. Kolej węg. wschodnia 90.50. Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 73.75. Losy 1864 r. 118.25. Kolej Nadcisańka 242.50. Usposobienie mdłe.

godz. 6. min. 10 popołudniu.

Wiedeń. Renta austrjacka 60.30. Akcje kredytowe 261.60. Akcje banku anglo-austrjackiego 309.50. Bank obrotowy 116.—. Akcje Karola Ludwika 235.50. Kolej południowa 243.20. Franko-austr. 104.50. Akcje banku bud. 54.—. Kolej wschodnio-północna —.—. Akcje banku ludowego 67.—. Kolej Elżbiety 183.50. Losy 1860 r. 98.10. Napoleondor 9.84. Losy 1864 r. —.—. Banku jeneraln. —.—. Usposobienie mdłe.

Paryż. Renta 3 % 73.85. Lombardy 493 —. Amerykańskie obligi —.—.

Berlin. Moskiewskie banknoty 75.1/2 Akcje kredytowe 143.1/4 Lombardy 134.1/4 Galicyjska kolej 97.25 Rumuńska 71 1/2 Kolej państwowa 211.1/4 Na Wiedeń 82.

Księgarnia

F. H. Richtera

we Lwowie w hotelu Langa

poleca swoją polską, francuzką i niemiecką

CZYTELNIĘ

1182 7–8

pod warunkami nadzwyczaj korzystnemi a w pewnych razach nawet **bezpłatnie.**

DRAGEES de GELIS et CONTE.

PREPARAT z MLEKANU ŻELAZA

Potwierdzony przez **CESARSKĄ AKADEMJĘ** medyczną w Paryżu. Pozyskał uznanie akademji w skutek licznych i przekonywujących doświadczeń, dokonanych przez komisję złożoną z panów profesorów Bouilland, Fouguier et-Bally.

Wyższość tego preparatu nad wszelkiemi innemi preparatami żelaznemi, potwierdzoną została później jeszcze w skutek doświadczeń fizjologicznych zamieszczonych w rapporcie przedstawionym tejże akademji 13. lipca 1858 r. 1015 12–24

Dla tego to **DRAGEES de GELIS et CONTE** są powszechnie przepisywane przez lekarzy różnych krajów przeciw *bladaczce* (chlorose) *upławom, dla ułatwienia perjodycznego odpływu regularności u młodych osób i dla wzmocnienia ciałotworu delikatnego obojej płci.*

Każde pudełko opatrzone jest etykietą i opaską dwubarwną i owinięte obwódką różowa, na której znajduje się podpis P. **LABELONYE**, utrzymującego skład główny, ulica d'Aboukir, Nr, 99 w Paryżu. We Lwowie w aptece p. **Mikolascha**, w Krakowie w aptece p. **J. Trauczyńskiego**, w Brodach w aptece p. **Kullak.**

W Wiedniu am Graben Nr. 3.

KELLER i ALT,

sprzedają

po wszelkich cenach możebnych

z powodu odstąpienia swojego lokalu austrjackiemu, centralnemu bankowi — wszystkie swe zapasy najwykwintiejszych

ubiorów mężkich i futer,

upraszają przytem szan. publiczność, ażeby przez najmniejsze kupno się przekonała, że u nas suknie

prawie nic nie kosztują

i polecają 1043 7–?

ubrania balowe i salonowe,

surdut lub frak, pantalony i kamizelkę

po 24 zł. 50 cnt.

SURDUTY ZIMOWE

w najlepszym gatunku 8 złr.

Futra do podróży

podszyte baranami lub lamowane szopami. 40 złr. szopy po 70 złr.

Przy zamówieniach z łaskawem oznaczeniem miary objętości piersi wierzchem (naokoło piersi i pleców), objętości stanu (dokoła korpusu), długości kroku (od samego kroku aż do ziemi), upraszamy kolor i cenę podług cennika wymienić, pozostawiając nam z zaspokojeniem wykonanie szanownych zleceń, gdyż my jedynie dla pewności zamawiającego do każdej posyłki poświadczenie przyłączamy, w którem się wyraźnie zobowiązujemy, wszelkie od nas pobrane suknie, gdy z jakiejkolwiek przyczyny wymaganiom nie odpowiedzą, bezwarunkowo z powrotem odebrać.

KELLER i ALT, majstrowie krawieccy, posiadacze wielu wyszczególnien, właściciele składu sukni w Wiedniu

Graben, Nr. 3, zum „Stock im Eisen."

Czarna Perełka

powieść B. Bolesławity

rozpoczęła III. rocznik illustrowanego pisma

„STRZECHA"

zeszyt 60. cnt. bez przedpłaty

w księgarni

F. H. RICHTERA

1183 2–2 we Lwowie.

NIHILISTA

powieść T. T. JEŻA

rozpoczęła się w III. roczniku

„STRZECHY"

zeszyt 60 cnt. bez przedpłaty

Nakładem

F. H. RICHTERA

11?4 we Lwowie. 2–2

Stanowczy sposób leczenia chorób płciowych wszelkich wyrzutów, ran syfilitycznych.

Dra **Chable** w Paryżu.

rue **Vivienne**, 36.

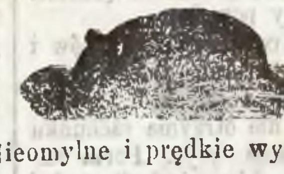
DEPURATIF du SANG Skuteczność syropu **roślinnego bezmerkurjalnego przeciw liszajom. syfilitycznym ranom. zanieczyszczeniu krwi.** tak stanowczą się okazała, że ją dzisiaj 60.000 listów dziękczynnych ze wszystkich stron świata jak najzaszczytniej popiera, wielbiąc szczególniej przy jego użyciu kąpieli mineralnej również Dra Chable.

PLUS DE COPAHU Przyjemnego smaku a w swem działaniu łagodny **syrop Cytryniannu żelaza Dr. Chable** do dziś w użyciu będące, a trudne do zażycia, wskutkach zaś swoich wątpliwe **kubeby i kopajwy** z rzędu lekarstw wypiera. Bądź w **sprycowaniach** bądź **wewnętrznie użyty**, pokonywa z pewnością wszystkie nieznośne dolegliwości, jakiemi są: **rzeżączki, upławy, osłabienie kanału, otoki pęcherza.** 1013 15-48

Z powyżej wymienionemi. specyficznemi środkami, łączy się jeszcze **maść przeciwliszajowa preparacja do kąpieli mineralnych** (Bains minéraux), **maść przeciw hemoroidalna, pigułki wyczyniające ze krwi zarazę.**

We Lwowie jedynie w aptece p. Piotra Mikolascha, w Brodach w aptece p. Kullak, w Krakowie w aptece p. Tranczyńskiego.

Uwiadomienie.



Nieomylne i prędkie wytępienie

Szczurów i Myszy

za pomocą c. k. uprzywilejowanej trucizny na Myszy i Szczury, w kształcie świecy. **Cena flaszeczki 50 cnt.**

Takowej niefałszowanej dostać można we Lwowie u pp. *Konst. Iskierskiego, A. Berlinera, Z. Ruckera, P. Mikolascha*, w Stanisławowie u *Stechera v. Sebenitz*; w Krakowie u pana *M. Jawornickiego*; w Tarnowie u pp. *Józefa Jahna i H. Koyi.* 1122 8–12



Ogiery

Kolibri i Seret

po Comforterze są na czas stanowienia do wynajęcia. Bliższą wiadomość udzieli pan **Kostiha w Strusowie.** 1305 1–3

Już dnia **15. lutego** nastąpi ciągnienie

Stanisławowskich losów.

Losy te grają 4 razy w roku, i mają 47.200 złr. w wygranych. Suma wszystkich losów wynosi 25.000, i każdy musi być wyciągnięty, przezco wkładki nigdy się nie traci, a nadto są przez kraj gwarantowane.

Jeden los kosztuje z obowiązkiem odkupu 28 złr. bez tego zobowiązania 27 złr.

Podpisany dom bankowy zobowiązuje się, wszystkie u niego od dzisiaj zakupione losy aż do 1. lutego po upłynionem 4 ciągnieniu a to: 13. i 15. lutego po cenach kupna odkupić, przeto nastręcza się sposobność **daremnie grać przez 4 ciągnienia na 47200 złr.** i otrzymać można wygraną.

10.000, 10.000, 8.000, 8.000 złr. i t. d.

Te losy sprzedaję na 10 miesięczne raty z zadatkiem 3 złr., przyczem gra się na wszystkie wygrane. 1240 5–6

Joh. C. Sothen, Grosshändler **und Wechsler, Wien, Graben 13.**

Przy łaskawych zamówieniach zamiejscowych uprasza się o nadesłanie przypadającej kwoty, jak i o dołączenie 20 cent. na przesyłkę w swoim czasie listy ciągnienia,

Podpisany poleca swoje pośrednictwo do zakupna lub sprzedaży wszystkich gatunkowo papierów rządowych i prywatnych złotej i srebrnej monety itp.

Zęby i szczęki

pod wszelkiemi względami podobne do naturalnych, zupełnie przydatne do mówienia i przeżuwania, wstawia bez bolu.

BÓL ZĘBÓW

usuwa przez ubezwładnienie nerwów, a zęby złotem lub masą do zębów podobną plombuje 1180 6–?

Dentysta J. WEISS, były asystent dr. Bardacha w Wiedniu.

Obecnie zamieszkały we Lwowie przy ulicy Halickiej pod l. 18.

WODA Dra JACKSON

w Paryżu.

Od dawna znana i oceniona za najskuteczniejszą na leczenie i zachowanie od próchnienia zębów; sprawia przyjemną woń w gębie, leczy dziąsła delikatne i skłonne do krwawienia, uśmierza w jednej chwili najgwałtowniejszy ból zębów. 1003 11–24

W Paryżu w aptece p. **Cahan**, 67 rue Jean Jacques Rousseau; we Lwowie jedynie w aptece Piotra Mikolascha. w Krakowie w aptece p. Tranczyńskiego, w Brodach w aptece p. Kullaka.

C. k. uprzyw. Woda zwana

ROSA PIĘKNOŚCI

(Rosée de Beauté)

służy do upiększenia skóry, usunięcia piegów, zgładzenia dziubów w skutek ospy pochodzacych, i spędzenia wszelkich jakichkolwiek nieczystości skóry tak na twarzy, jak i na całem ciele. Szczegółowo zaś wygładza zmarszczki, tak przedwczesne jak i w skutek wieku pochodzące. Ta woda nadaje skórze miękości, delikatności i połysku aksamitnego. Wynalazek ten, jako pierwszy w kraju i najdoskonalszy utwor, przy chemicznym rozbiorze c. k. wydziału lekarskiego w Wiedniu uznany, otrzymał wyłączny c. k. przywilej.

Flaszeczka z instrukcją kosztuje 1 zł. 30 c.

Dostać można we LWOWIE u pp. P. Mikolascha. A. Berlinera, A. Bogdanowicza, Ebenbergera apt., W i R. Dworskich, A. Horna, F. W. Królikowskiego, J. S. Jürgensa, Hoffmana wdowy, Braci Müller, Z. Ruckera apt., B. Stillera, A. Steifa Synów, K. Glanca, L. Janowskiego, Dr. Zarzyckiego apt., F. Erlicha i F. Schubutha. 1111 4–8

W KRAKOWIE u pp. J. Jahna, J. Göbla, W. Redyka i J. N. Waltera.

NA PROWINCJI we wszystkich aptekach i znaczniejszych handlach

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka pochodzi z jego własności doświadczonych, sprowadzania na powierzchnią ciała zapalenia i rozdrażnienia najżywotniejszych wewnętrznych części organizmu. Najznakomitsi lekarze w Paryżu zalecają Papier Wlinsi na **katary, grypę, zapalenie gardła, rozdrażnienie naczyń oddechowych** (bronchites) **reumatyzmy w lędźwiach i nerwach biodrowych** itp. Jednorazowe lub dwurazowe użycie wystarcza i nie zostawia żadnego śladu oprócz świerzbienia.

Dostać można w Warszawie w składach Materjałów aptecznych pp. Galle, Mrozowskiego i Ludwika Spiess; w Krakowie w aptece p. Tranczyńskiego; w Wilnie w aptece p. Chróścickiego; we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolascha, w Brodach w aptece M. Kullaka. 1005 1?–28

OGŁOSZENIE LICYTACJI.

Filia c. k. uprz. Banku dla obrotu ogólnego

we Lwowie

podaje do wiadomości, iż wszystkie u niej **z końcem 31. grudnia b. r.** przepadłe zastawy, to jest:

kosztowności i inne towary,

(między temi większa ilość zegarków mężkich i damskich pojedyńczo)

w dniu 3. i 4. lutego 1870 r. w lokalu tegoż Towarzystwa, pod nr. 357 miasto, przy placu Kastrum w drodze publicznej licytacji za gotową zapłatę sprzedawane będą. 1301 1–3

H. MÜLLER i K. LANG

we Lwowie

przy ulicy Halickiej pod l. 20 i 21 (przedtem handel pana Ferdynanda Pawlika

polecają doborowo zaopatrzony

SKŁAD TOWARÓW

GALANTERYJNYCH i NORYMBERGSKICH,

a to: wszelkie **przybory do podróży i polowania,**

wyroby tokarskie, jako to: **cygarniczki, fajki, cybuchy, bursztyny, guziki, laski, szpicruty** i wszelkie w ten zakres wchodzące towary.

Hafty zaczęte i gotowe, wszelkie potrzeby do szycia, haftu i dziergania.

Skład zabawek dziecinnych, kalosze gumielastyczne, deszczochrony, brzytwy szwajcarskie.

NA KARNAWAŁ

otrzymali w wielkim wyborze **wachlarze, rękawiczki pragskie i wiedeńskie, krawatki**, oraz **parfumerje** z fabryk francuzkich, angielskich i wiedeńskich i wódkę kolońską. 1268 3–6

Zlecenia zamiejscowe załatwiamy szybko i dokładnie.

S. Piasecka.

Pracownia sukien damskich,

ulica wyższa Ormiańska, dom p. hr. Kabogowej Nr. 138 m.

obok apteki cesarskiej. 1303 1–3

Ces. król. uprzywil. galicyjski

Zakład Kredytowy Włościański

wydaje we Lwowie i przez swoje biura zaliczkowe po powiatach w kraju

ASYGNACJE KASOWE

5 procentowe z **10** dniowym terminem wypowiedzenia i

6 „ z **30** „ „ „

Asygnacje te wypłaca Zakład **we Lwowie** i **w biurach zaliczkowych** po powiatach, w których takowe podjęte zostały; a na osobne żądanie wydaje się także asygnacje kasowe **płatne w Wiedniu** w Banku związkowym (Vereinsbank).

Również nabyć można w Zakładzie i w biurach zaliczkowych

LISTY ZASTAWNE

Zakładu Kredytowego Włościańskiego

w sztukach po

100, 500 i 1000 złr. w. a.,

które przynoszą prócz stałych **6%** także i **dywidendę**, są **wolne od opodatkowania** i wylosowane będą w przeciągu **lat piętnastu**. Kupony tychże listów płatne są **we Lwowie w biurach zaliczkowych po powiatach** i w Banku Związkowym **we Wiedniu.**

1086 8–20 **Dyrekcja.**

C. k. uprz. galicyjski

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

we LWOWIE, wydaje

6% Listy hipoteczne

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2. lipca 1868 D. P. XXXVIII Nr. 93. **być użyte na korzystne lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych pod nadzorem rządu zostających, na lokowanie kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.**

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego, rzeczywiście wpłaconego.

Kupony płatne dnia 1. marca i 1. września każdego roku, jakoteż listy hipoteczne, wylosowane dnia 28go lutego każdego roku, z których jedne i drugie **nie ulegają żadnemu opodatkowaniu**, wypłacają **bez wszelkiego strącania:**

- we LWOWIE główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w KRAKOWIE, CZERNIOWCACH, BIAŁEJ, TARNOPOLU i SAMBORZE;
- w WIEDNIU Kantor wymiany i bankowy niższo-austrjackiego Towarzystwa eskontowego; — Bank austrjacko-niderlandzki;
- w PRADZE Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu;
- w BERNIE c. k. uprz. morawski Bank dla przemysłu i handlu;
- w BERLINIE pp. Meyer et Comp.;
- w WROCŁAWIU p. M. Saloschin;
- w WARSZAWIE p. Leon Epstein.

1279 1–4

PIGUŁKI BLANCARDA

Żelazisto-jodowe, nie podlegające rozkładowi,

potwierdzone przez Paryzką Akademię w 1850 r.

Zamieszczone w 1866 r. w formula-rzu legalnym francuzkim, w Kodeksie etc

Łącząc w sobie własności JODU i ŻELAZA, pigułki te używają się specjalnie szczególnie przeciw *słabościom skrofulicznym, w pierwszych początkach suchot, w osłabieniu organizmu*, jak również we wszystkich wypadkach, gdzie idzie o *oddziałanie na krew, w błednicy, niedostatku lub braku regularności*, dla przywrócenia bądź normalnej obfitości krwi, bądź dla wywołania uregulowania perjodycznego jej odpływu.

Uwaga. Jodan żelaza nieczysty, albotaki co ulega rozkładowi, jest środkiem lekarskim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności *prawdziwych Pigułek Blancarda* wymagać należy, aby każdy flakonik nosił pieczątkę ze *srebra reakcyjnego* (*argent reactif* z własnoręcznym podpisem wynalazcy na etykiecie zielonej, jak obok:

Dostać można: we Lwowie w aptece p. P. Mikolascha; w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego; w Brodach w aptece p. Kullak. 1026 5–16

aptekarz rue Bonaparte.

Wydawca: Teofil Szumski. Właściciel: Jan Dobrzański. Redaktor odpowiedzialny: Platon Kostecki. Drukiem Kornela Pillera.